

Sygn. akt II Ca 416/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

Sędziowie: SO Dariusz Mizera (spr.), SSA w SO Grzegorz Ślęzak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2013 roku na rozprawie

sprawy z powództwa B. B. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 26 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I C 436/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a/ drugim w ten sposób , że zasądzoną kwotę 4.002,00 zł obniża do kwoty 1.722,00 zł (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia dwa złote) z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 200,00 zł ( dwieście złotych) od dnia 14 października 2010r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 302,00 zł ( trzysta dwa złote) od dnia 26 czerwca 2012r. do dnia zapłaty ,

- od kwoty 1220,00 zł ( jeden tysiąc dwieście dwadzieścia złotych ) od dnia 18 stycznia 2013r. do dnia zapłaty;

b/ trzecim w ten sposób ,że zasądzoną tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 5.057,32 zł obniża do kwoty 3.857,32 zł ( trzy tysiące osiemset pięćdziesiąt siedem złotych trzydzieści dwa grosze ),

2. oddala powództwo i apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. B. (1) kwotę 704,00 zł ( siedemset cztery złote ) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego .

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt: II Ca 416/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 r., w sprawie I C 436/10 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. B. (1) następujące kwoty:

a/ tytułem zadośćuczynienia kwotę 19.500,00 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 5.000,00 zł od dnia 15 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 14.500,00 zł od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty.

b/ tytułem odszkodowania kwotę 4.002,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 200,00 zł od dnia 15 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 302,00 zł od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.500,00 zł od dnia 14 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,

Zasądzony został także zwrot kosztów procesu w kwocie 5 057,32 zł oraz nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 700,37 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. i zwrócono ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. na rzecz powódki kwotę 76,90 zł tytułem zwrotu części wydatków.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 23 listopada 2009 roku powódka B. B. (1) kierowała samochodem osobowym marki O. (...) na trasie (...) z P.w kierunku Ł.. Na 379,8 km drogi z prawej strony z drogi podporządkowanej wyjechał samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), krzyżując tym samym swój tor jazdy z kierunkiem jazdy powódki. W konsekwencji nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez kierującego samochodem V. (...) doszło do kolizji w wyniku której powódka uderzyła w bok samochodu V. (...). Na miejscu zdarzenia pojawiła się zarówno Policja jak i Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło powódkę do szpitala w P.z rozpoznaniem powierzchownego urazu klatki piersiowej.

W dniu 27 listopada 2009 roku powódka została skierowana na Oddział (...) Ogólnej w P.T.. z rozpoznaniem „stan po urazie głowy i kręgosłupa szyjnego po wypadku drogowym 23.11.2009 Nasilające się bóle i zawroty głowy”. Powódka przebywała na tym oddziale od 27 listopada 2009 roku do 1 grudnia 2009 roku gdzie była leczona zachowawczo. Po wypisie ze szpitala nadal kontynuowała leczenie u neurologa. Powódka była także kierowana kilkakrotnie na zabiegi fizjoterapeutyczne w tym na masaże kręgosłupa szyjnego (10 zabiegów od 20 stycznia do 2 lutego 2010 roku, następnie 6 razy w dniach 23 lutego 2010 do 2 marca 2010 roku) masaże kręgosłupa i prądy IF (zabiegi od 13 kwietnia 2010 r. do 27 kwietnia 2010 roku. Powódka 15 czerwca 2011 roku zgłosiła się na konsultacje neurologiczną bowiem wymagała pogłębienia diagnostyki (NMR kręgosłupa szyjnego) oraz zabiegów rehabilitacyjnych na odcinku szyjnym ok. 3 razy w ciągu roku po 2 tygodnie. W dniach 24 sierpnia 2011 do 14 września 2011 roku przebywała w sanatorium uzdrowskim w związku z urazem głowy, kręgosłupa szyjnego, zawrotami głowy, rwy barkowej lewostronnej i bólami w okolicy kości krzyżowej.

Powódka zgłosiła roszczenie do (...) Spółka Akcyjna w W.. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce w dniu 2 czerwca 2010 roku kwotę 8.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 1.435,79 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia. Lekarz orzecznik, powołany przez pozwanego, ocenił uszczerbek, jaki powód odniósł w wyniku zdarzenia na 6%.

W zakresie neurologii u powódki rozpoznano pourazowe bóle i zawroty głowy i pourazowy zespół bólowo-dysfunkcyjny odcinka szyjnego kręgosłupa z okresowym zespołem korzeniowym o charakterze rwy szyjno barkowej prawostronnej, jednakże obecnie jest w fazie remisji objawów. Od przedmiotowego zdarzenia drogowego utrzymują się dolegliwości w postaci bólów głowy i jej zawrotów, bólów w odcinku szyjnym kręgosłupa. Uszczerbek na zdrowiu wynosi 2% zgodnie z pozycją 10a tabeli Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. nr 234, poz. 1974) oraz 2% zgodnie z pozycją 94a w/w tabeli. Pourazowe bóle i zawroty głowy mają obecnie niewielkie nasilenie i nie wpływają w sposób istotny na aktywność życiową i zawodową powódki, jednakże może ona okresowo wymagać rehabilitacji odcinka szyjnego kręgosłupa. W okresie po zdarzeniu powódka nie wymagała pomocy osób trzecich oprócz kwestii związanych z jej transportem samochodowym do miejsc docelowych, do których wcześniej docierała sama, a więc przez okres około 2 tygodni w zakresie 1 godziny. Ze względów neurologicznych z uwagi na przejście sygnalizowanych dolegliwości w formę przewlekłą rokowania na przyszłość oceniać należy ostrożnie, choć nie będą one skutkowały zwiększeniem uszczerbku na zdrowiu. Koszty leczenia i rehabilitacji związane z dolegliwościami pourazowymi poniesione przez powódkę wyniosły 5,500 złotych, albowiem miały miejsce cykliczne

zabiegi rehabilitacyjne po 400-500 złotych każdy a było ich 8, koszty dojazdów na rehabilitację 800 złotych, wizyty u neurologa kwota 700 złotych, masaże 200 złotych (w ciągu ostatnich 2 lat raz na 4-5 m-cy po 40 złotych każdy) oraz koszty leczenia farmakologicznego to kwota 200-300 złotych.

Z zakresu psychiatrii u powódki stwierdzono cechy adaptacyjne zaburzeń nastroju i lękowych. W skutek przedmiotowego zdarzenia drogowego B. B. (1) doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu rzędu 5% według punktu 10a tabeli Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz.U. nr 234, poz. 1974).

Pogorszenie stanu psychicznego u powódki pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem z dnia 23 listopada 2009 roku, obecnie nie wymaga jednak leczenia specjalistycznego w tym zakresie, ani nie wymagała opieki innych osób po wypadku a rokowania na przyszłość z punktu widzenia psychiatrycznego są korzystne.

W zakresie ortopedii z powodu braku odchyłeń ruchów, zaburzenia funkcji i zniekształceń, nie dało podstaw do orzeczenia uszczerbku w obrębie narządu ruchu. Uszczerbek 2% jako uszczerbek długotrwały który został ustalony przez orzeczników strony pozwanej uległ zmniejszeniu do 0% z powodu poprawy dynamicznej. Natomiast jeśli chodzi o stopień cierpienia fizycznych to był on umiarkowany przez okres do 1,5 miesiąca, po tym okresie był lekki. Obecnie powódka odczuwa bóle po wysiłku fizycznym i przeciążeniu. W zakresie ortopedii i traumatologii narządu ruchu powódka nie wymagała pomocy osób trzecich, jednakże po urazie była niezdolna do pracy w ramach zasiłku chorobowego ZUS ZLA przez okres około 2 miesięcy. Także w zakresie ortopedii i traumatologii narządu ruchu rokowania są pomyślne i nie należy się spodziewać istotnych zmian- pogorszenia- w związku z przebyłym urazem. Nie była leczona i nie jest wymagane leczenie ortopedyczne.

Po zdarzeniu powódka miała problem ze skrętem głowy w obie strony, nie mogła wtedy uczęszczać na zajęcia W-F. Obecnie powódka ma problemy ze spaniem, musi korzystać ze specjalnej poduszki. Odczuwa także bóle odcinka kręgosłupa szyjnego przy zmianach pogody. Raz na pół roku musi wziąć serię masaży. Z powodu urazu musiała także skorzystać z sanatorium w M.. Rehabilitacja z której korzystała po zdarzeniu była płatna a na zabiegi uczęszczała raz na miesiąc lub raz na 2 m-ce, z czasem co 4 m-ce przez rok czasu. Następnie odczuwała ból w okolicy łopatki i w związku z tym ponownie była na rehabilitacji, była nastawiana, miał zawroty głowy przez pół roku. Pomagała jej matka. Powódka leczyła się u psychologa. Nie była w stanie także ruszyć głową. Z uwagi na fakt, iż zdarzenie miało miejsce w trakcie studiów musiała mieć przerwę. Dopiero obecnie może ponownie jeździć samochodem. Musiała jednak udać się na wizytę do psychologa by pomógł jej przełamać strach przed wejściem do samochodu. Obecnie przebywa na terenie A. i na wezwania do sądu przylatywała z L., ponosząc koszt przejazdu wg złożonego zestawienia.

Powódka zdarzenie przeżyła zarówno psychicznie jak i zdrowotnie, musiała przejść wiele zabiegów rehabilitacyjnych. Chodziła przez pewien okres czasu w kołnierzu ortopedycznym, w granicach ok. 2-3 miesięcy. Korzystała z porady psychologa. Przez długi okres bała się wsiadać za kierownicę samochodu i uraz ten się utrzymuje, choć obecnie powódka zaczyna już wracać do kierowania pojazdem. Po zdarzeniu miała bóle w okolicach szyi, zawroty głowy, zdarzały jej się omdlenia, dlatego też wymagała pilnowania oraz pomocy w takich czynnościach jak mycie głowy. Głównie opiekę sprawowała nad powódką jej matka oraz pozostali domownicy. Trwało to przez okres około 4-6 miesięcy od zdarzenia, w tym pomoc polegała także na zawożeniu powódki na zabiegi i rehabilitacje. B. B. (2) wymagała pomocy także przy posiłkach m.in. z uwagi na rwę kulszową, wymagała także pomocy przy zabiegach pielęgnacyjnych. Dopiero po około 2-3 miesiącach czasu powódka zaczęła dawać sobie radę z podstawowymi czynnościami. Leczenie przebiegało głównie w P. na ulicy (...), p. s.". Wizyty odbywały się 2 razy w tygodniu w czasie do pół roku. Obecnie zdarza się, iż także jeździ na rehabilitację kiedy zachodzi taka potrzeba.

Cena jednej godziny usługi opiekuńczej, które zapewnia Zarząd Okręgowy (...) Komitetu Pomocy (...) w Ł. od lipca 2009 roku wynosi 9,50 zł za godzinę.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Pozwany kwestionował natomiast wysokość żądanego zadośćuczynienia oraz co do zasady żądanie odszkodowania za koszty opieki osób trzecich.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powódkę szkody w wyniku wypadku komunikacyjnego jest przepis art. 822 k.c. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Natomiast podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez powódkę jest art. 445 § 1 k.c., stosownie do treści, którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Pojęcie szkody nie zostało ustawowo zdefiniowane i w związku z tym w doktrynie i orzecznictwie pojawiły się istotne rozbieżności, co do zakresu tegoż pojęcia. Według T. D. szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Natomiast według Z. R. na podstawie reguł języka powszechnego, a także na podstawie niektórych szczególnych przepisów prawnych można najogólniej stwierdzić, że określenie to odnosi się do wszelkich uszczerbków w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c. „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła”. Przepis ten jest wyrazem teorii zwanej w literaturze adekwatnym związkiem przyczynowym.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie oczywistym jest, iż szkoda jakiej doznała B. B. (2) pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 23 listopada 2009 roku.

Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie osobie poszkodowanej krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). W kodeksie cywilnym nie sprecyzowano pojęcia „odpowiedniej sumy” i suma ta podlega ocenie Sądu w realiach konkretnej sprawy w granicach swobodnej oceny Sądu.

Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej” Sąd korzysta z daleko idącej swobody, nie mniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazany przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość ale przy uwzględnieniu rozmiaru krzywdy musi wysokość zadośćuczynienia być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, w związku z czym winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winne być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia. Dla wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czasokres trwania cierpień jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia. Sąd oceniając krzywdę bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. Bierze się pod uwagę ból, inne dolegliwości oraz negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami psychicznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia np. w postaci wyłączenia od normalnego życia. Sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki, które to zeznania znalazły odzwierciedlenie w uznanych również za wiarygodne zeznaniach G. B..

W przedmiotowej sprawie Sąd dopuścił także dowód z opinii biegłych sądowych -lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, psychiatrii oraz ortopedii i traumatologii celem ustalenia uszczerbku na zdrowiu powódki. Posiłowali się oni w tym zakresie Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. nr 234, poz. 1974) , celem wyliczenia stopnia uszczerbku na zdrowiu. Biegli sporządzili opinie po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną powódki oraz po jej osobistym badaniu. Określili jakich obrażeń doznała powódka, a także procent trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała w wyniku przedmiotowego zdarzenia drogowego.

Sąd podzielił złożone w sprawie opinie biegłych, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania. Zostały one sporządzone zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej oraz przez specjalistów o niekwestionowanym poziomie wiedzy. Wobec stanowczych wniosków wypływających z opinii, nie było potrzeby powoływania kolejnych biegłych i gromadzenia opinii w sprawie. Podkreślić przy tym należy, iż z zakresu neurologii badania powódki dokonało dwóch niezależnych biegłych a ich opinie są zbieżne co do wysokości uszczerbku na zdrowiu, przy czym opinia drugiego biegłego tj. A. P. objęła szerszy zasięg merytoryczny.

Niezależnie od tego należy pamiętać, że procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, jest to tylko pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania.

Powódka w wyniku wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu z zakresu psychiatrii - w wysokości 5% , z zakresu neurologii 2% zgodnie z pozycją 10a tabeli 2% i zgodnie z pozycją 94a tabeli 2%, natomiast z zakresu ortopedii uszczerbek długotrwały wynosił 2 % i obecnie uległ zmniejszeniu do 0% z powodu poprawy dynamicznej. Łączny więc trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 11%.

Strona pozwana likwidując szkodę powstałą u powódki uznała, iż trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 6% i wypłacił powódce kwotę 8.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 1.435,79 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia. W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie uznać należy, że wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie jest zbyt niskie i nieadekwatne do stwierdzonych u powódki uszkodzeń ciała oraz doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie z uwagi na treść art. 445 k.c. winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia, przede wszystkim powstałe u powódki obrażenia ciała, okres rekonwalescencji, zmianę trybu życia, a także jej wiek Sąd uznał, iż zadośćuczynienie należne powódce winno wynosić 27.500,00 złotych. Odliczając wypłaconą już przez pozwanego kwotę 8.000,00 złotych Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 19.500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art.445 § 1 k.c. Stwierdzony uszczerbek na zdrowiu powódki jest wysoki i odzwierciedla stopień oraz charakter uszkodzeń ciała. Do chwili obecnej powódka skarży się na bóle.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c.

Za argumentacją, iż odsetki należą się od opóźnienia w spełnieniu zadośćuczynienia i odszkodowania przemawia orzecznictwo Sądu Najwyższego, którego poglądy Sąd Rejonowy przytoczył i podzielił.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Z charakteru bowiem świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość jest uzależniona od oceny rozmiaru doznanej krzywdy wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje dopiero po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 482 § 1 k.c., jeżeli

dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania - to w myśl art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Tak, więc w braku innych danych, co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. Wezwanie dłużnika do wykonania ma charakter oświadczenia woli, którego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym dotychczasowe zobowiązanie bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym.

Sąd orzekł o odsetkach, co do kwoty 5.000,00 zł od dnia 15 stycznia 2010 r. zgodnie z art. 14 ust 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody wpłynęło do pozwanego 17 grudnia 2009 roku. Natomiast odsetki od kwoty 14.500,00 zł płatne od dnia 22 maja 2012 roku tj. daty rozszerzenia powództwa, zgodnie z żądaniem pozwu.

Powódka wystąpiła również z żądaniem zapłaty kwoty 4.002,00 złotych tytułem odszkodowania na co składają się kwoty:- 200,00 złotych tytułem opieki (przy przyjęciu, iż cena jednej godziny usługi opiekuńczej, które zapewnia Zarząd Okręgowy (...) Komitetu Pomocy (...) w Ł. od lipca 2009 roku wynosi 9,50 zł za godzinę); - 302,00 złotych tytułem kosztów leczenia, na co złożyły się koszty dojazdu do sanatorium i z powrotem (97,40 złotych), opłata uzdrowskowa (54,60 złotych), badanie u neurologa (faktura nr (...) - 80 złotych) oraz wizyta u psychiatry (70 złotych) a także koszt leczenia. Jak wynika bowiem z akt sprawy całkowity koszt leczenia i rehabilitacji wyniósł 5.500,00 złotych (3.500,00 złotych kosztów leczenia (cykliczne zabiegi rehabilitacyjne po 400-500 złotych każdy a było ich 8, koszty dojazdów na rehabilitację 800 złotych, wizyty u neurologa kwota 700 złotych, masaże 200 złotych (w ciągu ostatnich 2 lat raz na 4-5 m-cy po 40 złotych każdy) oraz koszty leczenia farmakologicznego to kwota 200-300 złotych). W orzecznictwie i literaturze prawniczej nie budzi wątpliwości, iż tytułem odszkodowania można dochodzić kosztów leczenia, rehabilitacji, kosztów opieki osób trzecich. Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie jest oczywiście udowodniony fakt, że opieka, leczenie były niezbędne i powstały w związku z wypadkiem. Dochodzona kwota odszkodowania została udowodniona złożonymi w toku postępowania dokumentami.

Żądanie powódki zasądzenia odszkodowania znajduje w pełni uzasadnienie zgodnie z art. 444 § 1 k.c. Z uwagi na fakt, iż pozwany zapłacił już kwotę 1435,79 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia, Sąd zasądził kwotę 4 002,00 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie: od kwoty 200,00zł od dnia 15 stycznia 2010 roku , od kwoty302,00zł od dnia 22 maja 2012r ; od kwoty 3 500,00 zł od dnia 14 grudnia 2012r (pierwsza z kwot znajduje uzasadnienie odsetkowe jak przy zadośćuczynieniu kwoty 5.000,00zł natomiast pozostałe są związane z rozszerzeniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Powódka wygrała proces w całości i pozwany obowiązany jest ponieść koszty procesu w całości. Sąd zasądził od pozwanego kwotę 5.057,32 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu na co składają się: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 2.400 złotych (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn.zm), opłata od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczki na koszty opinii biegłych uiszczone przez powódkę w wysokości 723,10 zł, opłata od pozwu oraz koszty dwukrotnego przelotu powódka na wezwania Sąd z Anglii, albowiem zgodnie z w/w przepisem do niezbędnych kosztów procesu wlicza się także koszty osobistego stawiennictwa stron.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 700,37 złotych tytułem wydatków na opinie biegłych tymczasowo pokrytych ze Skarbu Państwa.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 76,90 złotych tytułem częściowej zaliczki.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punktach:

- pierwszym w części - ponad kwotę 9.500,00 zł, tj. w zakresie w jakim zasądza od pozwanego na rzecz B. B. (1) kwotę 10.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2012 roku do dnia zapłaty;
- drugim w całości, tj. w zakresie w jakim zasądza od pozwanego na rzecz B. B. (1) kwotę 4.002,00 zł z odsetkami ustawowymi od poszczególnych kwot do dnia zapłaty;
- trzecim w części - w zakresie kwoty 1.200,00 zł, tj. ponad kwotę 3.857,32 zł,

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka doznała trwałego a nie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jak również że uszczerbek ten wyniósł 11%, w sytuacji gdy łączny długotrwały uszczerbek wynosi w rzeczywistości 7%;

2. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

a. art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 27.500,00 zł;

b. art. 444 § 1 k.c. w związku z art. 824<sup>1</sup> k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwot odszkodowania pomimo ich wcześniejszego wypłacenia w postępowaniu likwidacyjnym i w ten sposób zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania w wysokości wyższej niż rzeczywiście poniesiona szkoda;

c. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji, w której powinna zostać zasądzona kwota 1.200,00 zł.

3. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a. obrażę art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego;

b. obrażę art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że strona powodowa udowodniła swoje roszczenia w skarżonym zakresie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
2. zmianę postanowienia o kosztach procesu i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego,
3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest jedynie częściowo zasadna.

Skarżący w pierwszej kolejności zarzuca błędne ustalenie kosztów leczenia i rehabilitacji poniesionych przez powódkę, wskazuje przy tym, iż ustalenia w tym zakresie Sąd dokonał w sposób zupełnie dowolny i w sprzeczności z zebrany materiałem dowodowym. Można po części zgodzić się z tym zarzutem w odniesieniu do odszkodowania. Ma rację skarżący, iż Sąd opierając się na opinii biegłego neurologa dokonał takich a nie innych ustaleń choć wskazać należy, że już z samej treści opinii wynika, iż stanowi ona w tym zakresie powtórzenie twierdzeń powódki zarówno co do częstotliwości jak i wysokości kosztów zabiegów, dojazdów na zabiegi itp. Do tego uszło uwadze sądu, iż część z tych zabiegów była przecież refundowana i wykonywana w ramach NFZ, skoro zatem powódka korzystała z zabiegów refundowanych przez NFZ to nie poniosła z tego tytułu kosztów w związku z czym nie poniosła szkody w tym zakresie. Ustalenie biegłej (którego zresztą dokonała na podstawie twierdzeń powódki), iż powódka pobrała 8 cykli rehabilitacyjnych po 400 – 500 zł każdy jest zupełnie dowolne i nie znajduje oparcia w realiach sprawy, nawet gdyby tak było to jak wyżej wskazano nie wszystkie cykle rehabilitacyjne były płatne. Powódka zresztą pieczołowicie gromadziła wszelkie dowody ponoszonych kosztów, dysponuje bowiem zarówno rachunkami za rehabilitację, czy też za wizyty lekarskie, a nawet biletami dokumentującymi koszt dojazdu do sanatorium. Skoro nie dysponuje innymi dowodami w tym zakresie to przyjąć należy, że takowych kosztów nie poniosła. W ocenie Sądu jako usprawiedliwioną kwotę wynikającą z przedstawionych dowodów należy przyjąć kwotę 1.722 zł (nie licząc kwoty wypłaconej powódce na etapie likwidacji szkody). Na kwotę tę składają się wykazane i udowodnione przez powódkę koszty dojazdu na zabiegi rehabilitacyjne i wizyty lekarskie. Można założyć, iż powódka odbyła 50 różnych wizyt co daje kwotę odszkodowania z tego tytułu ok. 670 zł (50 wizyt x 8 km x 2 x 0,8358 zł = ok. 670 zł) do tego w toku procesu złożono szereg faktur obrazujących wydatki powódki na ogólną kwotę 852 zł na którą składają się: faktura z 20.10.2010r. na kwotę 420 zł za zabiegi rehabilitacyjne /k.73/, faktura z 20.10.2010r. na kwotę 70 zł za wizytę u neurologa /k. 73/, faktura z 15.06.2011r. na kwotę 80 zł za wizytę u neurologa /k.125/, faktura z 10.02.2011r. na kwotę 70 zł za wizytę u psychiatry /k.125/, bilety za dojazd do sanatorium po 48,70 zł w jedną stronę /k. 160/, opłata uzdrowskowa związana z pobytem w sanatorium w kwocie 54,60 zł /k. 58/, wypożyczenie telewizora w sanatorium 60 zł /k. 158/.

W toku procesu zostało także zgłoszone żądanie zasądzenia kwoty 200 zł tytułem odszkodowania za pomoc osób trzecich dla powódki. Istotnie powódka wymagała takiej pomocy zwłaszcza jak wynika z opinii biegłej A. P. przez okres kilku tygodni w zakresie pomocy w transporcie. Uwzględniając zatem okoliczność, iż za 1 godzinę usług opiekuńczych należy zapłacić około 9,50 zł to należność z tytułu pomocy osoby trzeciej dla powódki skalkulowana przez pełnomocnika powódki na kwotę 200 zł nie wydaje się być wygórowana. O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr poz. ) uwzględniając fakt, iż kwota 200 zł tytułem zwrotu kosztów opieki nad powódką została zgłoszona po raz pierwszy dopiero w pozwie który pozwanemu został doręczony 13 września 2010r. zatem odsetki należne będą z upływem okresu na likwidację przewidzianym w ustawie, podobnie jeśli chodzi o kwotę 302 zł o którą pełnomocnik rozszerzył powództwo w piśmie z 22 maja 2012r. /k.179/, a także jeśli chodzi o pozostałą kwotę odszkodowania gdzie odpis pisma rozszerzającego pozew został pozwanemu doręczony 18 grudnia 2012r. Umożliwiając zatem pozwanemu przeanalizowanie dokumentacji co do zasadności roszczeń powódki pozwany pozostaje w zwłoce odpowiednio od 14 października 2010r. co do kwoty 200 zł, od 26 czerwca 2012r. co do kwoty 302 zł i od 18 stycznia 2013r. co do kwoty 1220 zł.

Bezasadny z kolei jest zarzut naruszenia przez Sąd art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, iż odpowiednia jest kwota zadośćuczynienia w wysokości 27.500 zł.

Jak wynika z treści art. 445 §1 k.c. w wypadkach przewidzianych w przepisie art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W doktrynie uznaje się, że zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest zrekompensowanie szkód majątkowych. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną - ekwiwalentu za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie



ujemnych przeżyć psychicznych (por. Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1- 534. Tom I pod red. E. Gniewka, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2004).

W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta winna być oparta o kryteria które przytoczył Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 445 § 1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd. W przedmiotowej sprawie Sąd wskazał jakie kryteria wziął pod uwagę przyznając powódce żadaną przez nią kwotę zadośćuczynienia. Łączna kwota zadośćuczynienia przyznana przez sąd jest co prawda dosyć wysoka jednakże nie jest na tyle zawyżona aby uprawniała Sąd II instancji do ingerencji poprzez zmianę zaskarżonego wyroku.

Pełnomocnik pozwanego w sposób błędny stara się wiązać bezpośrednio uszczerbek na zdrowiu z wysokością zadośćuczynienia i wskazuje, iż skoro z punktu widzenia ortopedycznego uszczerbek ten z biegiem czasu zaniknął, a ponadto uszczerbek psychiatry i neurologa w części się pokrywa to musi skutkować zmniejszeniem należnego powódce zadośćuczynienia. Biegły ortopeda oprócz stwierdzenia, iż obecny uszczerbek u powódki wynosi 0% stwierdził także, iż z punktu widzenia ortopedycznego przez okres 1,5 miesiąca cierpienia powódki miały umiarkowane nasilenie i do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe. Także biegła neurolog w swojej opinii wskazuje na pourazowe bóle i zawroty głowy do tego dochodzi pogorszenie się stanu psychicznego powódki na skutek wypadku. Nie bez znaczenia jest także konieczność wielokrotnej rehabilitacji powódki i uciążliwości z tym związane, a także konieczność noszenia przez pewien czas kołnierza ortopedycznego. Wszystkie te okoliczności wskazują, iż kwota zadośćuczynienia wbrew twierdzeniom skarżącego wcale nie jest wygórowana i nie podlega korekcie.

Trafnie natomiast apelujący zarzuca Sądowi I instancji obrazę § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.IX.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) a także art. 98 k.p.c. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zawyżonych o 1.200 zł. kosztów procesu, wynikających z błędnego określenia wynagrodzenia pełnomocnika powódki na kwotę 2.400 zł zamiast na kwotę 1.200 zł.

Słuszne jest bowiem stanowisko apelującego, że skoro pierwotna (wskazana w pozwie) wartość przedmiotu sporu wynosiła 5.200 zł to ona właśnie stanowiła podstawę określenia wysokości należnych powódce kosztów zastępstwa procesowego w sprawie w I –ej instancji. Zgodnie bowiem z § 4 ust. 2 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną poczynając od następnej instancji.

Zatem słusznie zarzuca apelacja, że zgodnie z § 6 pkt 5 cyt. rozporządzenia koszty zastępstwa procesowego powódki w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wynosić powinny 1.200 zł a nie – jak przyjął Sąd I instancji – 2.400zł.

Z powodów przytoczonych powyżej zasądzona kwota odszkodowania w wysokości 4.002,00 zł wymagała korekty i obniżenia do kwoty 1.722,00 zł, a zasądzone koszty w wysokości 5.057,32 zł musiały zostać obniżone do kwoty 3.857,32 zł dlatego też Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku uznając dalej idące powództwo jako bezzasadne, a to na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. .

W pozostałym zakresie Sąd oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

Strona powodowa przegrała apelację jedynie w 16%, zatem pozwany winien ponieść 84% całych kosztów procesu. Na koszty procesu składają się zatem wynagrodzenia radców prawnych stron po 1200 zł oraz koszty opłaty od apelacji 701 zł. Ogółem zatem koszty procesu zamykają się kwotą 3.100 zł, skoro pozwany winien ponieść 84% tych kosztów to pozwanego będzie obciążała kwota 2.604 zł pozwany zaś poniósł koszty w ogólnej wysokości 1900 zł ( 1200 zł

wynagrodzenie radcy prawnego i 700 zł opłata od apelacji ). W tej sytuacji powódce należy się zwrot kwoty 704 zł i taką też kwotę Sąd zasądził, a to na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1k.p.c.

Na oryginale właściwe podpisy